

Samochód? Tylko fabrycznie przygotowany

Data publikacji: 8.01.2008 0:00

□

Samochody po tak zwanym tuningu często nie przechodzą przeglądu ponieważ montowane są w nich elementy, które nie spełniają odpowiednich norm. Przerabiane są na przykład układy wydechowe, które powodują wzrost natężenia hałasu lub montowane jest niewłaściwe oświetlenie.

- Żarówki ksenonowe można zamontować w pojeździe jedynie wówczas kiedy producent samochodu uzyskał homologację na tego typu oświetlenie. W innym wypadku może dojść do zniszczenia elementów lampy.

Niedopuszczalne jest również montowanie żarówek dających niebieskie światło. Kodeks jasno określa jakiego koloru ma być oświetlenie z przodu. Odpowiednim przyrządem można sprawdzić czy dany kolor światła jest właściwy. Nieprawidłowe jest również montowanie białych kloszy i czerwonych lub pomarańczowych żarówek - twierdzi Stanisław Heller, uprawniony diagnosta. Wykonywanie jakiegokolwiek dodatkowego, poza halogenowym, oświetlenia jest również niedopuszczalne. - Jest to modny lecz niebezpieczny szpan - dodaje Heller.

Nie wolno ponadto, jak twierdzą diagnosty, stosować szerszych opon niż przewiduje świadectwo homologacji samochodu. Przy szerszych oponach na nieprzystosowany układ zawieszenia przenoszone są dużo większe siły, co może doprowadzić z czasem do jego uszkodzenia.

Zdj.: Takim przyrządem bada się dopuszczalny poziom natężenia hałasu - mówi Stanisław Heller, uprawniony diagnosta.

(zac)